

# MIDNIGHT LADY – KRZYSZTOF KRAWCZYK

Cisza wokół mnie  
Wciąż taka sama  
I na próżno chcę  
Swoj los okłamać

Który to już raz  
Przemykam oczy,  
Żeby ukryć twarz  
W ramionach nocy

Próżno czekam aż po świt,  
Że ktoś rękę poda mi,  
Że obetrze z oczu łzy  
Ktoś mi bliski, ktoś jak ty

Midnight lady  
Z mego snu,  
Na nią czekam dzień po dniu,  
Wiem, że kiedyś  
Wróci tu,  
Choć daleka - bliska znów  
Midnight lady  
Z mego snu,  
Na nią czekam dzień po dniu,  
Wiem, że kiedyś  
Wróci tu,  
Wiem, że znów  
Wróci tu!

-----  
Choć zapomnieć chcę,  
W pamięci chowam  
Pogubione gdzieś  
Najprostsze słowa

Czas je uniósł w dal,  
Jak nasze cienie

A zostawił żal  
I to wspomnienie

Lecz choć przyjdą nowe dni,  
Choć się przyśnią inne sny,  
Nie zastąpi ciebie nikt,  
Zawsze będziesz tylko ty  
Midnight lady  
Z mego snu,  
Na nią czekam dzień po dniu,  
Wiem, że kiedyś

Wróci tu,  
Choć daleka - bliska znów  
Midnight lady  
Z mego snu,  
Na nią czekam dzień po dniu,  
Wiem, że kiedyś  
Wróci tu,  
Wiem, że znów  
Wróci tu

-----  
Midnight lady  
Z mego snu,  
Na nią czekam dzień po dniu,  
Wiem, że kiedyś  
Wróci tu,  
Choć daleka - bliska znów  
Midnight lady  
Z mego snu



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych